CENA 250.000 Mk. 1 Maja 1924 r. Czwartek Rok II

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: BIAŁYSTOK, Rynek Kościuszki № 1, telefon 63.

Dobry pieniądz już mamy
Brońmy go przed pazurami paskarzy

WARSZAWA, 30. IV.

Z dniem wczorajszym Bank Polski stał się instytucją oficjalną, regulującą obrót i ustrój pieniężny.

Wchodzimy tedy do rzędu głównych państw europejskich opartych o — jeśli o ustrój skarbowy idzie — wszędzie o potężne banki państwa, przeważnie zorganizowane, jako niezależne od rządu

instytucje prywatne.

Jest to niewątpliwie

dzień uroczysty

i rozstrzygający o skarbowości polskiej, aczkolwiek w organizacji Banku nie zostały dostatecznie zawarowane interesy tych, którzy do utworzenia Banku się przyczynili.

Sfery pracujące

nie zapomną nigdy „Lewiatanowi" jego zachłanności w walce o wpływy na Bank Polski, tak jak rząd Wł. Grabskiego zdobył sobie ogromną popularność przez oficjalne zaprotestowanie przeciw pominięciu ludzi pracy we władzach Banku.

Oczywiście Bank Polski i wprowadzenie nowej waluty nie uleczy odrazu szeregu bolączek, dręczących społeczeństwo nasze od początku wojny. Pozostaje tedy jako najważniejszy cel obecnie

walka z drożyzną,

która nam łamie wszystkie nasze siły, zubożając szerokie sfery ludności.

Ceny produktów

mlecznych i nabiałowych

wzrosły w porównaniu z rokiem 1914 (=100) do 156,0, w detalu nawet do 180,4, w roku 1924 ceny za

materjały włókiennicze

w dolarach o 145,6 proc., w detalu o 185,1 proc. Zwłaszcza

handel detaliczny

drze skórę z konsumenta i temu należy położyć kres ostateczny.

Bank Polski i złoty kończą ciężki okres sanacyjny skarbowości polskiej, z kolei wchodzi na porządek dzienny

drożyzna.

Prasa Polska godnie spełniła swoje zadanie przy budowie Banku Polskiego
Pismo premjera Grabskiego do Syndykatu dziennikarzy warszawskich

WARSZAWA, 30. IV.

Prezes ministrów Grabski wystosował do Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich na ręce prezesa p. Zdzisława Debickiego pismo następujące:

Pomyślne wyniki akcji subskrybcyjnej na rzecz Banku Polskiego zawdzięczać należy w znacznym stopniu stanowisku, jakie w tej sprawie zajęło dziennikarstwo polskie, które bez względu na różnice reprezentowanych kierunków politycznych jednomyślnie poparło akcje rządu, mającą na celu utworzenie Banku i droga codziennych artykułów i notatek w prasie przyczyniło się poważnie do zrozumienia przez poszczególne grupy społeczne i jednostki obowiązku poczynienia wysiłków w kierunku utworzenia tej instytucji.

To też stwierdzając te okoliczność, czuję się w obowiązku wyrazić dziennikarstwu w osobie pana prezesa me szczere uznanie i podziękowanie za pomoc, okazaną rządowi przy tworzeniu Banku Polskiego.

Minister skarbu
Wł. Grabski.

Preliminarz M. S. W. na Komisji budżetowej

WARSZAWA, 30 IV.

Komisja budżetowa pod przewodnictwem pos. Zdziechowskiego (Z. L. N.) podjęła wczoraj rozpatrywania preliminarza budżetu wojskowego. Na komisji zjawił się minister spr. wojsk. gen. Sikorski, który w półtoragodzinnem przemówieniu uzasadnił preliminarz.

Referent budżetu wojskowego pos. **Czetwertyński** (Z. L. N.), który zabrał głos następnie, zwrócił przedewszystkiem uwagę na konieczność osiągnięcia samowystarczalności przemysłu wojennego. Postęp w tej mierze objawił się już znaczny.

Dziś odbędzie się w komisji rozprawa ogólna nad wywodem ministra i sprawozdaniem referenta.

15 miljardów zamiast 15 miljonów
Epilog sensacyjnej pomyłki kasjera z P. K. O.

WARSZAWA, 30. IV.

Wczoraj sędzia pokoju 10-go okręgu rozpatrywał sprawę Ludwika Lerca i Eugenjusza Gajewskiego, oskarżonych o przywłaszczenie sobie omyłkowo wypłaconych przez kasjera P. K. O. p. Raczyńskiego 15 miljardów marek zamiast 15 miljonów.

Szczegóły tej sensacyjnej pomyłki kasjera oraz losy dwóch młodych miljarderów podał w swoim czasie „Express Poranny". Wczoraj obaj oskarżeni oraz ich znajoma p. Elżbieta W., stanęli przed obliczem sędziego Mayzla.

Po przeprowadzeniu przewodu sądowego sędzia Mayzel skazał Lerca na 3 mies. Gajewskiego na 6 miesięcy więzienia, p. Elżbietę W. uniewinniono.

Mając jednak na względzie młodocianyw wiek oskarżonych, ich dotychczasową niekaralność i widoczną skruchę — sąd zawiesił powyższą karę Lercowi na przeciąg lat 2-ch, a Gajewskiemu — lat 5.

Dodajmy, że powództwo cywilne wytoczone przez poszkodowanego kasjera na sumę około 5-ciu roztrwonionych miljardów. (10 miliardów zdołano odebrać od oskarżonych w zaraniu dochodzenia), sąd pozostawił bez rozpoznania, nakazując jednocześnie wydać poszkodowanemu przedmioty i kosztowności, odebrane od oskarżonych tytułem ekwiwalentu za wyrządzoną mu szkodę.

Uratowani z piekła modlą się za tych, którzy padli podczas drogi krzyżowej
Msza żałobna za ś. p. ks. prałata Budkiewicza

WARSZAWA, 30. IV.

Dziś o godz. 11-ej w kościele św. Krzyża odprawił ks. arcybiskup Cieplak uroczystą mszę żałobną za rozstrzelanego przez bolszewików księdza prałata Budkiewicza.

Słowo Boże wygłosił ks. arcybiskup Ropp.

Na chórze grała orkiestra reprezentacyjna komendy miasta.

Na mszę przybyli samochodami z obozu powązkowskiego repatrjanci, których wczoraj witała Warszawa po szczęśliwym powrocie z niewoli bolszewickiej.

Sekrety kucharsko-żyrardowskie pod mikroskopem Sejmu
Co w nich dostrzeże komisja

WARSZAWA, 30 IV.

Pos. Bartel (Wyzwolenie), który z ramienia komisji żyrardowskiej miał zbadać akta ministerjum przemysłu i handlu, dotyczące tranzakcji b. ministra skarbu Kucharskiego z zakładami żyrardowskiemi, dokonał dzisiaj swojej pracy i wydał polecenie co do wykonania odpisów powyższych dokumentów przeznaczonych dla członków komisji.

Dokumentów tych jest około 80.

Natychmiast po skończeniu przepisywania i powielania zostanie zwołana komisja.

Kancelarja sejmowa wysłała już zaproszenia do tych wszystkich osób (min. Kiedroń, prezes P. K. O., Linde i inni), które mają być przesłuchane przez komisję.

Prezes wszechświatowej Y. M. C. A.
został udekorowany w Warszawie krzyżem „Polonia Restituta"

WARSZAWA, 30. IV.

Wczoraj o godz. 8-ej m. 15 rano expressem paryskim przybył do Warszawy p. J. R. Mott, prezes wszechświatowej Y. M. C. A.

Na dworcu powitali gościa: przedstawiciel min. spr. zagranicznych — p. Kwapiszewski, komendant miasta gen. Suszyński, adjutant gen. Sikorskiego — pułk. Kukowski, prezes Tow. polsko-amerykańskiego L. Kotnowski i inni.

Pan J. R. Mott zamieszkał w hotelu Europejskim, gdzie też rano miał konferencje z przedstawicielami oddziałów polskiej Y. M. C. A. z całej Rzplitej.

Po południu zwiedził wszystkie warszawskie oddziały, a wieczorem przyjął udział w urządzonym na jego cześć, w salonach hotelu Europejskiego, bankiecie.

Podczas bankietu p. minister Sikorski wygłosił przemówienie, w którem podkreślił pomoc Y. M. C. A., jaką to stowarzyszenie oddało armji polskiej podczas najkrytyczniejszych dni walki o niepodległość.

Przemówienie swoje gen. Sikorski zakończył okrzykiem na cześć Ameryki, poczem wręczył p. J. R. Motto'owi w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej, odznaki orderu „Polonia Restituta" II-ej klasy.

Wzruszony gość, dziękując za odznaczenie, które jeszcze raz dobitnie stwierdza ogniwo przyjaźni, jakie łączy dwa narody, dał obraz pracy Y. M. C. A. na terenie wszechświatowym, stwierdzając, że organizacja ta liczy na całym świecie 10.000 oddziałów i przeszło 2 miljony członków.

Po bankiecie p. J. R. Mott odjechał do Łodzi.

Po zwiedzeniu tam oddziału Y. M. C. A. p. J. R. Mott opuszcza granice Polski, udając się do Niemiec i Holandji.

(k. a.).

Poincare jedzie do Londynu

Z Paryża donoszą: „Chicago Tribune" dowiaduje się, iż Poincare w przyszłym tygodniu wyjeżdża do Londynu, dla odbycia konferencji z Mac Donaldem.

Podróż tę uważają jako wstęp do rozpoczęcia ogólnej konferencji międzysojuszniczej.

Wojska francuskie w Bejrucie

Z Konstantynopolu donoszą: Kilka tysięcy żołnierzy francuskich wylądowało podobno w Bejrucie. Turecki minister wojny odmówił dziennikarzom wszelkich wyjaśnień o celu przybycia wojsk francuskich.

Starcie wojsk francuskich z ludnością w Syrji

Z Paryża donoszą: Z południa Syrji donoszą o ponownych starciach wojsk francuskich z ludnością.

Walki zaczynają nabierać poważniejszego charakteru. Aeroplany francuskie były zmuszone do bombardowania dwóch wsi.

Włoskie, francuskie i angielskie okręty wojenne na wodach Bałtyku

Z Gdańska donoszą: Jak już donosiliśmy, w niedługim czasie pojawi się na Bałtyku włoski okręt wojenny „Mirabella" oraz francuska eskadra wojenna. Obecnie donoszą z Rewla, że równocześnie z francuską eskadrą wojenną przybędą na wody Bałtyku wojenne okręty angielskie, które odwiedzą cały szereg portów bałtyckich.

Goście rumuńscy w Warszawie
Owacyjne przyjęcie na dworcu

WARSZAWA, 30. IV.

Dziś rano o godz. 6-ej min. 20 przyjechała wycieczka uczniów rumuńskich ze Spiru Haret pod przewodnictwem prof. Lefteriu. Na dworcu powitali wycieczkę przedstawiciele ministerjum spraw zagranicznych, poselstwa rumuńskiego w Warszawie, oraz komitet przyjęcia. Pierwsza przemówiła w imieniu komitetu p. Michałowska, na co odpowiedział z podziękowaniem prof. Lefteriu. Orkiestry szkoły Górskiego i Nikiewskiego odegrały hymn rumuński, a wycieczkowicze rumuńscy odśpiewali

po polsku „Boże coś Polskę" i „Jeszcze Polska nie zginęła".

Wycieczka w dniu dzisiejszym zwiedziła zamek i muzeum etnograficzne a o godz. 1-ej złożyła wieniec pod pomnikiem ks. Józefa Poniatowskiego.

Grający na 2 ostatnie cyfry Miljonówki
muszą zaczekać do 10 maja

WARSZAWA, 30. IV.

Wobec przypadającego w nadchodzącą sobotę święta narodowego 3 maja, ciągnienie miljonówki odbędzie się 10 maja.

W dniu tym zostaną wylosowane dwa numery.

Bestjalstwa satrapy sowieckiego
Zakopywał żywcem, wykłuwał oczy,
Uwolniono go od winy

MOSKWA (Tel. wł.). — Szef czrezwyczajki w Błagowieszczeńsku nad Amurem kazał dwóch włościan zakopać żywcem do ziemi, siedmiu włościanom wykłuć oczy. Siedemnastoletniej dziewczynie, posądzonej o przewożenie przez granicę kontrabandy opalono z jego rozkazu włosy na głowie. Oddany pod sąd został uwolniony.

Krwawe wybory w Niemczech
Terror komunistów i hitlerowców
Wszędzie ranni i pobici

Z Berlina donoszą: Ze wszystkich stron Niemiec dochodzą wiadomości o terorze stosowanym przez

komunistów i socjalistów ludowych.

Zebrania wyborcze prawie bez wyjątku kończą się krwawemi bójkami, w których uzbrojeni

komuniści i hitlerowcy odnoszą zwycięstwo.

Komunikat finansowy
z dnia 30 kwietnia

WARSZAWA, 30 IV.

Waluty na poziomie parytetu dolara 5,18½. Bank Polski pokrywa w całości zapotrzebowanie, niepokryte w obrotach międzybankowych, które to zapotrzebowanie staje się z każdym dniem mniejsze.

Szwajcarja, Holandja, Wiedeń, Medjolan mocniejsze. Londyn, Praga utrzymane, Belgja nieco słabsza.

Kurs papierów państwowych niższy.

Akcje na całej linji zniżkowały. Wiele papierów bez odbiorców.

W złocie dość duże obroty, nieodbiegające zbytnio od parytetu.

GIEŁDA

WARSZAWA, 30 IV.

Notowania w złotych.

Belgja 28,55.
Holandja 194.40.
Londyn 22 3/4.
New Jork 5.18½.
Paryż 33.58½.
Praga 15.25.
Szwajcarja 92,85.
Wiedeń 7.31.
Włochy 23, 26½.
Miljonówka 0.65.
6 proc. Bony złote 0.75.
Poż. dol. 3.10.

AKCJE.

B. Dyskontowy 1—7 em. 11,00.
B. Handlowy 12,50—12,00 — 12,50.
B. dla H. i Przem. 2,10.
B. Kredytowy 1,30—1,20 — 1,35.
B. Handl. w Poznaniu 4,45.
B. Przem. we Lwowie 0,65 — 0,50—0,55.
B. Zachodni 1—5 em. 3,40—2,80 6 em. 3,00—2,40.
B. Zw. Sp. Zar. 7,50—7,00 — 7.25.
B. Zw. Ziem. 030—0,40.
Cerata 0,45.
Sole Potasowe 10,00.
Kijewski 0,30—0,50—0,45.
Puls 0,65.
Spiess 1,30.
Wildt 0,35.
Zgierz 6,25—6,10.
Elektryczność 3,00—2,80.
Pol. Tow. El. 0,30—0,35.
Siła i Światło 070—0,65—0,70.
Chodorów 6,50—6,00—6,25.
Czersk 0.80—0,75—0,80.
Częstocice 3,30—3,00—3,30.
Gosławice 2,15—2,10.
Michałów 0,80—0,85.
Ostrowite 3,30—2,25—3,00.
Tow. Fabr. Cukru 6,00—4,75—5,10.
Łazy 0,30—0,20,—0,25.
Warsz. Tow. Kop. Węgla 7.50—7,00, 7,25. 1) 7,25, 2) 7,50—7,25. 3) 8,00—7,50 4).
Polska Nafta 0,85—0,75.
Nobel 1 i 5-em 2,85. 6-em 2,40—2,30.
Lenatowicz 4-em 0,25.
Cegielski 0,80—0,75.
Lilpop 0,90—0,75—0,80.
Modrzejów 14,25—11,50. 3)—15,75—13,75.
Norblin 1,00—1,05.
Orthwein 0,85—0,75.
Ostrowieckie 16,50—13,60.
Parowozy 0,65—0,55.
Rohn 1 i 3-em 0,55—0,60.
Rudzki 1 i 4-em 2,70—2,60; 1) 2,60 2) 2,75—2,60 3) 2,70—2,60 4-em 2,10—1,90—1,95.
Starachowice 4,20—3,55—3,70.
Trzebinia 1.00.
Ursus 1 i 2-em 1,60, 3-em 1,35.
Żyrardów 650,00—580,00—600,00
Borkowski 2,15—2,00—2,05.
Jabłkowscy 0,30—0,25—0,30.
Transport i Żegluga 7 em. 0,30.
Cmielów 1,25—1,15.
Haberbusch 9,10—8,75—8,85.
Lombard 0,65.
Spirytus 2,50 2), 3,00 4).

B. M. Warszawa

Kwestja możliwej zmiany uposażeń pracowników państwowych jeszcze nie jest rozważaną

WARSZAWA, 30. IV.

W dniu wczorajszym premjer Grabski przyjął delegacje funkcjonarjuszy państwowych, którzy pytali szefa rządu o „termin i zasadach przeliczenia uposażeń urzędniczych na złote, oraz o możliwej zmianie uposażeń".

W odpowiedzi premjer oświadczył, że przeliczenie płac nastąpi jutro, dn. 1 maja, przyczem przy obliczaniu pensji stosowane będą zasady ogólne (1.800.000 mk. za 1 złoty).

Co się tyczy ewentualnych zmian, jakie mogą być wprowadzone do dotychczasowych uposażeń, to w sprawie tej rząd rozpoczął wstępne narady.

Komitet polityczny Rady ministrów

Sprawa Jaworzyny i kolonistów niemieckich

WARSZAWA, 30. IV.

Komitet polityczny ministrów odbył wczoraj posiedzenie, w którem poza ministrami wzięli udział p. Aleksander Skrzyński, decygnowany na stanowisko delegata Polski przy Lidze Narodów, urzędnicy naszej delegacji w Genewie pp.: Arciszewski i Gwiazdowski oraz dyrektor departamentu politycznego ministerjum spraw zagranicznych, p. Koźmiński.

Na posiedzeniu zajmowano się przedewszystkiem sprawą Jaworzyny. W kwestji tej wysłuchano sprawozdania z przebiegu toczących się w Krakowie narad polsko - czechosłowackich.

Następnie przedmiotem obrad była sprawa kolonistów niemieckich, która wpłynie na porządek dzienny obrad Ligi Narodów.

Komitet polityczny przyszedł do przekonania, że konieczne jest określenie wysokości sumy, należnej wywłaszczonym kolonistom.

Opłaty stemplowe

Opłaty stemplowe ulegają przeliczeniu na złoto z dniem 1 maja b. r. W szczególności opłaty te wynoszą:

Od zwyczajnego podania — 2 zł. za pierwszy arkusz, a po 40 gr. za każdy arkusz następny i za każdy załącznik; opłata od zwyczajnego świadectwa urzędowego — 2 zł.; od czeku — 5 gr.; od rachunku: 10 gr. od każdych, nawet niepełnych 50 zł.; od duplikatu i odpisu rachunku (jeżeli od oryginału uiszczono opłatę procentową): — 20 gr.; od poświadczeń odbioru (kwitów): 10 gr. od każdych, nawet niepełnych 20 zł., z wyjątkiem specjalnych poświadczeń odbioru, wystawianych przez instytucje bankowe i t. p., podlegających niższym stawkom, które wynoszą: do 50 zł. — 1 gr.; do 500 zł. — 10 gr., do 1000 zł. — 20 gr.; ponad 1000 zł. od każdego dalszego 1000 zł. — o 20 gr. więcej.

Rachunki i kwity nie podlegają opłacie, jeżeli należność w nich wyrażona nie przekracza 1 zł.

Opłaty od pełnomocnictw wynoszą: 2 zł. względnie 70 groszy.

Konieczność zjednoczenia niezależnej opinji narodu...

Dziś drukujemy uwagi jednego z wybitnych działaczy społecznych, który ukrył się pod pseudonimem Hedy. Autor dorzuca do toczącej się dyskusji szereg głębokich myśli.

Głęboko przemyślane artykuły p. Tad. Konczyńskiego na łamach „Kurjera" Czerwonego p. t. „Golgota opinji niezależnej" i „Na przełomie dwóch epok" — są, według mnie, odgłosem prądów i myśli nurtujących tę wielką część naszego społeczeństwa, która zdaje sobie doskonale sprawę i widzi z jednej strony — głębokie przemiany w stosunkach politycznych i społecznych poszczególnych członków wielkiego zbiorowego ciała, noszącego miano ludzkości, — z drugiej strony szczerze i poważnie troszcząca się o oblicze Polski jako całości, jakie winna przybrać w tej przełomowej dobie,

by nie stracić myśli przewodniej swego dziejowego posłannictwa i w jaknajwyższym stopniu przyczynić się do duchowego odrodzenia

w dążeniu do osiągnięcia ideału człowieczeństwa, co winno być elementarnem zadaniem pracy ducha naszego na najbliższą przyszłość.

Znajdujemy się obecnie w tym zwrotnym okresie, gdy ludzkość urabia sobie nowe pojęcia i dążenia, depcąc jednocześnie bezlitośnie zbyteczne zabytki niedawnej przeszłości, kształtując nowe życie i ideały, — zaprządz więc i nas musi w rydwan swego dziejowego przeznaczenia, — baczmy zatem pilnie, by Polska, która na swoje szczęście, wskrzeszona została w momencie załamania się dziejów i zmiany struktury świata, i nie ciągnie za sobą całego ogromu grzechów kończącego się okresu historji, — **zdołała należycie się przygotować do odegrania własnej roli na drodze wyzwolenia i odrodzenia człowieczeństwa.**

Są to idee wiecznotrwałe, które mogą i powinny znaleźć należyty oddźwięk w naszych duszach, tylko by oddźwięk ten wywołać „czas uderzyć w strunę drugą: — w czynów stal!..."

Niechaj więc jednostki tworzące tę „opinję niezależną", zdolne objąć całokształt procesów wewnętrznych, dokonywujących się w łonie społeczeństwa, i niezaangażowane we wzajemnych walkach poszczególnych odłamów narodu — porzucą chwile dociekań i pragnień, zwątpienia i niezdecydowania, lecz łączą się w organizację, któraby, uderzając na alarm,

zdołała obudzić masy z uśpienia i, — przypominając ludom wiekowe dążenia duszy polskiej, — przyczyniła się do zbudzenia i utrwalenia nowego sumienia ludzkości.

Hasło więc „Do natychmiastowego czynu"! może być jedynym odzewem na wspomniane artykuły.

Hedy.

W Rosji rozstrzelano bez sądu 41 osób

Terror czerezwyczajki wraca

RYGA (Tel. wł.). — Na skutek nadanego niedawno w Rosji przez centralny komitet wykonawczy czrezwyczajce prawa rozstrzeliwania bez sądu, moskiewski korespondent łotewskich pism donosi, że w przeciągu tygodnia od 11-go do 18 kwietnia w sześciu największych miastach Rosji rozstrzelano bez sądu 41 osób.

Opodatkowanie spadków

Jak się dowiadujemy p. minister skarbu polecił departamentowi podatków i opłat opracowanie noweli do ustawy o podatku spadkowym w kierunku obniżenia opodatkowania przy spadkach w linji prostej i podwyższenia minimum, od którego opodatkowanie spadku we zaczyna się.

115.000 dolarów do rozlosowania

Zrzeczenie się przez skarb państwa 40.000 dolarów, które padły na obligacje 5 proc. pożyczki dolarowej, która nie została sprzedana, sprawia, iż w dn. 1 lipca r. b. posiadacze premjówek dolarowych będą mieli do wygrania — 115.000 dolarów w 46 premjach, jakie w drugiem ciągnieniu będą wylosowane.

Dotychczas za pośrednictwem Centrali P. K. K. P. oraz banków prywatnych sprzedano 306.666 obligacji premjowej pożyczki dolarowej. Po zostałe 2/3 całej emisji znajdują się głównie w prowincjonalnych Oddziałach P. K. K. P., do których wysłane zostały w ostatnich dniach przed ciągnieniem i nie mogły być wcześniej rozsprzedane.

Obecnie sprzedaż pozostałych obligacji premjowej pożyczki dolarowej odbywać się będzie przez Centralę oraz oddziały Banku Polskiego, a nadto — jak dotąd — za pośrednictwem poważniejszych banków prywatnych. — Zarówno powiększenie sumy premji, jak i korzystne warunki tej pożyczki państwowej, dającej wysokie oprocentowanie i gwarancję zwrotu kapitału w efektywnych dolarach, wpłynie niewątpliwie na zwiększenie zakupu obligacji i rozebranie ich w całości na długo przed terminem losowania.

Trybuna pracowników mózgu i mięśni

REZOLUCJA CHRZEŚC. PRACOWNIKÓW TRAMWAJOWYCH W SPRAWIE ŚWIĘTA 1 MAJA.

Związek zawodowy chrześcijańskiego zjednoczenia pracowników tramwajowych w Rzeczypospolitej Polskiej nadsyła nam następujące zawiadomienie:

My pracownicy tramwajowi, zgrupowani pod sztandarem Chrz. Związku Prac. Tramw., po wysłuchaniu przemówień na zebraniach w d. 28 i 29 kwietnia r. b. i w myśl idei chrześcijańskiej i narodowej, postanowiliśmy co następuje:

1) W dniu 1 maja przystąpić do pracy.

2) Żądać od rządu, Magistratu, dyrekcji tramwajów miejskich odpowiedniego prawdziwego zabezpieczenia pracowników tramwajowych, wypełniających swój narodowy i społeczny obowiązek przez:

a) zabezpieczenie pracujących i taboru na ulicach i w remizach przed ekscesami bojówek żydowsko - socjalistycznych.

b) zakazania urządzania masówek - wieców w lokalach i na terytorjum tramwajów przy udziale agitatorów, radnych i posłów z P. P. S. i komuny.

CZY WŁAŚCICIELE APTEK ZAWRĄ UMOWĘ ZBIOROWĄ?

WARSZAWA, 30. IV.

Jak już zaznaczaliśmy, na dzień dzisiejszy inspektor pracy 1-go okręgu zaprosił przedstawicieli stowarzyszenia właścicieli aptek i Związku zawodowego pracowników w sprawie

zawarcia umowy zbiorowej.

Wydaje się wątpliwem, czy zebranie to dojdzie do skutku, ponieważ właściciele aptek stoją w dalszym ciągu na stanowisku

zawierania umów indywidualnych.

W sprawie tej otrzymaliśmy komunikat ze strony właścicieli aptek, którzy zaznaczają, iż obecne płace pracowników aptekarskich są wyższe od przedwojennych o 60 do 70% wysunięte zaś żądania pracowników przewyższają możność podwyższenia płac przy taksie obecnej.

Taksa ta jest wyższa o 30% od dawnej i nie daje już obecnie pokrycia wzrostu płacy.

W końcu komunikat zaznacza iż właściciele aptek dalsze podrożenie lekarstw uważają za niewskazane w interesie ogółu, przyczem, zdaniem komunikatu,

strajk z dn. 1 maja

widoków powodzenie nie ma.

Nadmienić należy, iż obecna pensja prowizora w przerachowaniu wynosi 300 do 400 zł., dla pomocnika zaś 250 do 300 zł.. Biorąc pod uwagę obecne warunki drożyzny, stwierdzić trzeba, iż jednak skala tych wynagrodzeń nie jest zbyt wygórowana.

OGÓLNO POLSKI ZJAZD DOZORCÓW DOMOWYCH.

Związek zawodowy dozorców domowych nadsyła nam komunikat treści następującej:

Dnia 2, 3 i 4 maja r. b. odbędzie się w Warszawie Zjazd przedstawicieli wszystkich oddziałów Zw. zaw. dozorców domowych w Polsce. Każdy Związek winien przysłać przynajmniej jednego przedstawiciela.

Porządek Zjazdu: 1) zagajenie, 2) wybór prezydjum 3) sprawozdanie głównego zarządu za rok ubiegły, 4) sprawozdanie z działalności związków lokalnych, 5) centralizacja Zw. lokalnych, 6) wybór zarządu głównego, 7) wolne wnioski.

Wszelkich informacji udziela sekretarjat Związku zawodowego (Leszno 48).

Konwersja pożyczek państwowych

Przy przeprowadzaniu reformy walutowej, znajdujące się w kasach skarbowych państwowe papiery procentowe, stanowiące depozyty, zostają — jak to już donosiliśmy przerachowane na złote, według relacji ustalonych dla każdej z pożyczek państwowych.

Asygnaty i obligacje pożyczek państwowych, które znajdują się w prywatnem posiadaniu lub w depozytach bankowych narazie nie podlegają przerachowaniu. — Przerachowanie to będzie mogło nastąpić w drodze konwersji przez zamianę obligacji pożyczek markowych na obligacje pożyczki konwersyjnej, która w tym celu niebawem zostanie wypuszczona.—Pożyczka konwersyjna będzie oprocentowana w stosunku 5 proc. i umorzoną w 40 ratach półrocznych do dn. 2 stycznia 1945 roku. — Termin konwersji upłynie w dn. 1 stycznia 1925 r., po którym to terminie pożyczki państwowe markowe nie skonwertowane na nową pożyczkę złotową będą umorzone w drodze wykupu za gotówkę wedle sumy nominalnej w markach wzgl. w złotych wedle obowiązującej relacji.

Bagiński i Wieczorkiewicz jeszcze mają iskierkę nadziei

6 maja rozstrzygnie o ich losie

W sprawie Bagińskiego i Wieczorkiewicza — jak wiadomo — zapadł niedawno po raz wtóry wyrok wojskowego sądu okręgowego, skazujący oskarżonych na karę śmierci przez rozstrzelanie.

I ten wyrok, oczekujący już tylko w kwestji zamachu dynamitowego na uniwersytet warszawski, został zaskarżony przez obrońców skazanych w drodze zażalenia nieważności do sądu najwyższego wojskowego.

Rozprawa ostateczna w sądzie tym wyznaczona została na 6 maja r. b. na godzinę 10-tą rano.

O ile sąd najwyższy z tych lub innych zasad nie uwzględni zażalenia i pozostawi je bez skutku, wyrok powyższy stanie się prawomocny, w przeciwnym razie sprawa znajdzie się znów na wokandzie wojskowego sądu okręgowego, celem ponownego osądzenia w trybie wskazanym przez wyższą instancję.

—a.

Egzekucje i aresztowania w Moskwie

Według informacyj „Ruspressu", w Moskwie w dalszym ciągu trwają rewizje i aresztowania, dokonywane przez czrezwyczajkę bez żadnego widocznego systemu i powodu. Aresztowania dotyczą osób z najrozmaitszych sfer i wzbudzają ogólny popłoch.

W ciągu ostatnich dni znowu aresztowano kilkaset osób, które mają być wysiedlone na północ. Jednocześnie główny urząd polityczny, korzystając z udzielonych mu ostatnio pełnomocnictw, rozstrzeliwuje bez sądu osoby podejrzane o wystąpienia antysowieckie. Rozstrzelano mianowicie kilkunastu robotników, oskarżonych o propagandę antysowiecką.

Najordynarniejsze bydło

Treść odczytu sowieckiego poety w Moskwie

MOSKWA (Tel. wł.). — Słynny poeta bolszewicki Iesienin na publicznym odczycie w przepełnionej sali rozpoczął odczyt temi słowy:

— **Czem jesteście? Najordynarniejszym bydłem, zebraniem osłów i baranów!**

Wybuchnął skandal. Poetę chciano pobić, lecz pod ochroną milicji zdołał uciec z sali odczytowej.

Najwyższy Sąd wojskowy uchylił wyrok skazujący majora Dziadosza

WARSZAWA, 30. IV.

Najwyższy sąd wojskowy, pod przewodnictwem gen. Seyfrieda, rozpatrywał wczoraj sprawę majora Dziadosza, skazanego w I-ej instancji na miesiąc aresztu za wzięcie udziału w pogrzebie ofiar zajść listopadowych w Tarnowie.

Prokurator, pułk. Szulborski, zajął się stroną prawną sprawy, eliminując z niej momenty polityczne.

Wreszcie żądał zatwierdzenia wyroku.

Przeciw temu opował obrońca oskarżonego, pos. dr. Liberman, dowodząc, że poprzedni wyrok opierał się na motywach natury politycznej.

Po naradzie sąd przychylił się do wywodów obrońcy, pos. Libermana i wyrok pierwszej instancji uchylił, przekazując sprawę do ponownego rozpatrzenia.

Polskę silną stać na sprawiedliwość

Ksiąg hipotecznych

nie należy uważać

za makulaturę

W pewnych kołach sejmowych utarła się opinja, że najbardziej poszkodowanymi przez wojnę są posiadacze nieruchomości ziemskich i miejskich.

Ażeby wspomóc tych „nieszczęśliwców" przygotowuje się projekt przekreślenia nieomal zupełnego wszystkich ich długów przedwojennych. Emerytom, inteligencji, zawodom wyzwolonym i wszystkim tym, którzy przed wojną lokowali swe oszczędności na hipotekach i w listach zastawnych — wspomniany projekt przygotowuje

niechybną zagładę.

Nic to, że właściciele ziemscy i kamienicznicy przez dziewięć lat nie płacili żadnych podatków, nic to, że nie płacili ani zobowiązań, ani procentów—dziś robi im się jeszcze większy prezent. A wszakże ceny nieruchomości ziemskich doszły już do wartości przedwojennej, ba! nawet

przekroczyły parytet.

Jeśli jeszcze uzyskają skreślenie długów przedwojennych z ostateczną ruiną wierzycieli — to nic im do szczęścia brakować nie będzie.

A każdy wszak przyzna, że posiadacze listów zastawnych i hypotek — utracili przeważną część kapitału. Większość ich zaraz po wybuchu wojny została na bruku bez środków do życia.

Aby ich do reszty obedrzeć istnieje projekt zrobienia

wyłomu

w niewzruszalnem prawie hipotecznem i obcięcia ich stanu posiadania do drobnego ułamka. Taki to prezent sfery miarodajne zamierzają ofiarować ziemianom i kamienicznikom.

Chodzi tu jednak nietylko o krzywdę tych co dawali swe oszczędności na inwestycje w kraju, nietylko o sprawiedliwość, lecz o poderwanie niezachwianego prawa hipotecznego.

Jeżeli ze względu na wojnę ma się

obciąć hipoteki,

to jakaż jest gwarancja na przyszłość? Czy znajdzie się dziś człowiek, który pożyczyłby na dłuższy termin nie mając pewności że odbierze swój kapitał?

Jeśli omawiany projekt stanie się ustawą — będzie to śmierć dla kredytu długoterminowego,

śmierć

ruchu budowlanego, meljoracji rolnej, miast-ogrodów i t. p. Bez kredytu długoterminowego żadnych inwestycyj wykonać nie można.

Natomiast uznanie długów przedwojennych w złocie, przy zagwarantowaniu koniecznych ulg w spłacie daje gwarancję taniego i dogodnego kredytu.

Czem jest

życie gospodarcze bez długoterminowego kredytu — dowodzą dzisiejsze stosunki finansowe: stopa procentowa za miesiąc wynosi 8 do 10 proc.!!

Monarchiści wśród moskiewskiego proletarjatu

Masowe aresztowania robotników

MOSKWA, (tel. wł.) 21-go i 22-go kwietnia w Moskwie znowu dokonano masowych aresztowań wśród robotników. Czrezwyczajka trważa

robotników za element

najwięcej niebezpieczny w chwili obecnej dla rządu. Między innemi, czrezwyczajka posiada informacje, że wśród moskiewskich robotników jest dużo

monarchistów,

którzy prowadzą energiczną propagandę monarchistyczną.

Nogi obcięte siekierą, trup zawiązany w worku

Straszna tajemnica topielca wydobytego na wędce

Na tropie bestjalskiego mordu podwarszawskiego

(Telefonem od warszawskiego korespondenta)

W sobotę podaliśmy wiadomość o wykryciu potwornej zbrodni, dokonanej w Dąbrówce Szlacheckiej koło Henrykowa. Znaleziono tam mianowicie trupa bez nóg zatopionego w stawie.

Według zebranych na miejscu szczegółów odkrycie to nastąpiło wśród następujących okoliczności:

Siedemnastoletni Stefan Zakrzewski z Dąbrówki, łowiąc ryby w stawie pp. Wełglów, natrafił wędką na ciężki, leżący na dnie worek. Po wydobyciu worka okazało się, że ukryty w nim jest

trup człowieka bez nóg.

Ręce trupa były od tyłu związane sznurem. Worek obciążało kilka średniej wielkości kamieni, przywiązanych od spodu.

Natychmiast po wykryciu tych śladów okrutnej zbrodni, komisarz Urzędu śledczego na pow. warszawski, p. Nowak delegował na miejsce starszego przodownika-wywiadowcę Wajcmana, który wraz ze starszym przodownikiem komendantem posterunku Henryków Sawickim — przeprowadzili energiczne dochodzenie.

Badany Zakrzewski zeznał, że już przed dwoma tygodniami w tym samym

stawie znalazł nogę ludzką,

którą zakopał w odległości 15 kroków od stawu, gdzie istotnie nogę znaleziono.

Na miejsce zbrodni zeszło się wielu mieszkańców Dąbrówki i okolicznych wsi, między innemi niejaka Wiktorja Knapikowa, która w zniekształconych zwłokach zamordowanego

poznała swego syna

z pierwszego małżeństwa, Józefa Króla.

Z zeznań Knapikowej wynika, że Król był bez zajęcia, trudnił się kradzieżami, przyczem był już karany za kradzież przez sąd pokoju w Jabłonnie.

Okradał on matkę i uciekał

z domu

na kilka lub kilkanaście dni.

Ostatnio dopuścił się takiej kradzieży 29 lutego r. b., uciekł z domu i więcej nie wrócił.

Knopikowa nie meldowała o tem władzom policyjnym, przypuszczając, że syn i tym razem po kilku dniach, gdy głód mu dokuczy, powróci pod strzechę rodzinną. Gdy tydzień za tygodniem mijał, a syn nie wracał, Knopikowa doniosła o jego zniknięciu posterunkowi policyjnemu w Henrykowie. Stało się to dn. 13 b. m.

Z obdukcji zwłok wynika, że Król

został najpierw uduszony.

Nogi w kolanach mordercy obcięli z taką dokładnością w zgięciu przy jabłku, że dokonać tego musieli chyba

siekiera.

Wśród osób zebranych na miejscu zbrodni znalazł się również konduktor kolejki Jabłonna—Karczew, Stanisław Szczepański, który poznał, że znaleziony worek należał dawniej do niego. Worka tego pożyczył Szczepański Królowi i jego przyjaciołom:

Stefanowi Leszczyńskiemu i Ryszardowi Wiśniewskiemu,

którzy mieli mu w nim dostarczyć ziemniaków.

Tydzień za tygodniem mijał, a ziemniaków Szczepańskiemu nie dostarczano.

Opierając się na tych zeznaniach

policja aresztowała

Leszczyńskiego i Wiśniewskiego, — obu karanych za kradzież i żyjących bez żadnego zajęcia.

Poszlaki zbrodni padają na nich. Bestjalski mord był prawdopodobnie epilogiem jakichś nieznanych dotychczas tarć między trzema przyjaciółmi, — trudniącymi się wedle wszelkich danych kradzieżą lub innemi występnemi zajęciami.

Prędzej zajedziesz do Paryża niż do Płocka

Brud, niedbalstwo, alkohol przeszkadzają podróżnych

Cudne są przejażdżki po Wiśle, zwłaszcza przy + 30 stóp. R. w cieniu. Mniej przyjemnym bywa powrót, gdy

„flota Wiślana"

ugrzęźnie pod Młocinami na piasku i zamiast o 8 godz. wieczorem wróci o 8 rano. Co energiczniejsi wycieczkowicze zdejmują wtedy buty i inne nieprzyzwoitości, aby przebrnąć przez

„ławicę"

i piechotą wrócić na Krakowskie Przedmieście.

Tragedją jest jednak, gdy wypadnie udać się w podróż np.

do Płocka,

jednego z najbardziej uroczych zakątków Polski, do którego przez pół roku dostać się niepodobna, albowiem Wisła zamarzła, a następnie pół roku dojechać można, ale

„dobra jest woda".

Na szerokiej Wiśle, żyje zaś naród

„wodników",

odznaczający się tem, że czuje absolutny

wodowstręt

a natomiast lgnie do krzepkich

eliksirów,

które wzmagają fantazję i stają się

zmorą podróżnych.

Ostatnie tygodnie nastręczają bardzo pesymistyczne uwagi na temat bezpieczeństwa podróżnych na Wiśle. Przed kilku dniami pod Wyszogrodem

„rozbił się"

statek pasażerski, a podróżni zaskoczeni nagle katastrofą wśród ciemnej nocy, omal nie przepłacili życiem lub chorobą

kawalerskiej jazdy.

Prawie, że do reguły należą długogodzinne oczekiwania na piasku, wyjątkowo tylko statki przychodzą regularnie na miejsce oznaczenia, bufety są złe i drogie, usługa przedstawia wiele do życzenia, brud jest zjawiskiem normalnem, a konkurencja towarzystw żeglugi wprowadza takie stosunki, że służba źle informuje publiczność, a czyni to umyślnie, aby

nie dać zarobić

konkurentowi.

W takich warunkach, jedyny środek komunikacyjny dla znacznej połaci kraju, schodzi do rzędu jakiejś potwornej,

barbarzyńskiej

instytucji, która wymaga natychmiastowego uzdrowienia, aby nie była pośmiewiskiem lecz spełniała swe zadanie. Na 24 godzin jazdy z Płocka do Warszawy pozwolić sobie może

dziki Papuas,

a nie człowiek współczesny, dla którego czas jest złotem.

Miała ślub i kawałek weseliska a mimo to małżeństwa nie skosztowała

Nieudane skrzyżowanie kozaka z hiszpanką

Emigracja rosyjska nie zapomniała do tej chwili swych dawnych

kozackich nawyczek,

ale przy każdej sposobności przypomina cywilizowanej Europie obyczaje z nad Donu.

Otóż panna Margerita Ponzo y Mora, córka bogatego kupca z Lizbony, zakochała się do szaleństwa w

kozackim esaule.

Mikołaju Bogdanowie. Kozakowi podobała się czarnooka

córa Pirenejów,

ale przeszkodą do małżeństwa była żona kozaka, która żyła w Paryżu. Lecz od czegóż pomysły?

Mikołaj Bogdanow oświadczył się o rękę pięknej panny, został przyjęty i ślub wedle rytuału rosyjskiego naznaczono na pierwszy dzień po świętach wielkanocnych. Jeden z pokojów mieszkania pp. Ponzo y Mora

przystrojono na kaplicę —

zawieszono święte ikony a przyjaciel pana młodego również oficer kozacki przebrał się za popa, inny przyjaciel za djaka i rozpoczęła się ceremonja.

Fałszywy pop udzielił błogosławieństwa młodej parze, związał jej ręce stułą, skropił rzęsiście wodą i ogłosił

małżeństwo za zawarte.

Rozpoczęła się uczta weselna, huczna i gwarna jak przystało

na kozaków.

Portugalski kupiec nie szczędził napojów, bo wielce przypadł mu do gustu

chwacki

zięć do bitki i do wypitki...

Lecz gdy alkohol rozgrzał dusze i rozwiązał języki, fałszywy pop poczuł

wyrzuty sumienia,

tem bardziej, iż bardzo mu się podobała panna Margerita, którą wolałby sam poślubić i to w sposób bardziej autentyczny.

Wyrzuty sumienia kazały mu przemówić i wyznać całą prawdę.

Początkowo nie chcieli wierzyć goście weselni i rodzice panny młodej, słowom

kajającego się grzesznika,

kiedy jednak zaprzysięgał prawdę i bił się w piersi, ojciec panny młodej przezornie zatrzymał córkę w domu i nie oddał jej mężowi aż do czasu sprawdzenia „oszczerstwa"!

Lecz sprawdzać nie było już co.

Esaul z kompanami zniknęli bez śladu, zostawiając w sercu panny Margerity wspomnienie ślubu, który nie doprowadził do małżeństwa.

Każdy taki yankes ma 2,918 dolarów kapitału

wliczając w to wartość floty wojennej

(dobry kawał).

Bogactwo narodowe Stanów Zjednoczonych, według najdokładniejszych obliczeń statystycznych — wynosi 320 miljardów 863 miljony 862 tysiące dolarów; z tego przeszło połowę wartości przedstawia ziemia i budynki.

Na głowę poszczególnego obywatela wypada 2,918 dolarów. Wartość bogactwa narodowego w ostatniem dziesięcioleciu w wszystkich gałęziach gospodarki, wzrosła o 72 procent.

Bogactwo narodowe zmalało tylko w jednym wypadku: w inwentarzu żywym, którego wartość w ostatnich 10 latach zmniejszyła się o 6 procent do 5,807,104,000 dolarów.

Wartość pieniężna ziemi i budynków wzrosła dzięki podwyżce cen w ostatnich latach i wartość ich nie jest rzeczywistą, ale sztuczną, która zmaleje ze spadkiem cen.

Wszystkie domy i grunty w Stanach Zjednoczonych przedstawiają wartość 155908625000 dolarów.

Narzędzia rolnicze przedstawiają wartość 2,604,638,000 dolarów.

Maszyny i narzędzia fabryczne 15,783,260,000.

Koleje 19,950,800,000.

Flota wojenna St. Zjednoczonych 1,455,992,000.

Wartość złota znajdującego się w posiadaniu rządu, wynosi 4,278,155,000 dolarów.

Rumuńska para królewska od 10 kwietnia bawi w Paryżu. Król Ferdynand i królowa Marja podejmowani są w stolicy Francji przez p. prezydenta rzeczypospolitej Milleranda przez rząd i parlament z niezwykłą serdecznością. Królewska para brała udział w przeglądzie floty powietrznej i uroczystościach wojskowych. Królowa Marja złożyła bukiet białych lilji na grobie Żołnierza Nieznanego pod Łukiem Triumfalnym.

Wyginiemy jak muchy

jeżeli nie oddamy ostatniego grosza tym, co organizują

polską obronę gazową

W roku 1918, po znanych walkach powietrznych na Zachodzie, w których brało udział po 260 samolotów z każdej strony (Epizod z walk dnia 3 września 1918 r.). Marszałek Foch oświadczył:

W r. 1919 cały ciężar walki przeniesie się w powietrze.

Dzięki fizycznemu i moralnemu wyczerpaniu Niemiec, wojna skończyła się w r. 1918 i skończyła się na ziemi.

Gdy jednak zwrócimy uwagę na rekordowy wprost

rozwój lotnictwa

w ostatnich czasach i równolegle z tym wynalazki w dziedzinie gazów trujących, to musimy się poważnie zastanowić nad tem co nas czeka na wypadek przyszłej wojny.

Znany jest z wojny światowej gaz

iperyt,

którego Ententa jest w stanie zatruć 20 milionów litrów powietrza.

Wynaleziony zaś później w Ameryce gaz luizyt jest

trzykroć silniejszy

od iperytu.

Gaz ten nie jest tajemnicą, więc spodziewać się należy, że istnieją gazy w rzędzie o większej sile trującej, które jednakże stanowią tajemnicę poszczególnych państw.

Według ścisłych obliczeń dla całkowitego zatrucia Warszawy wystarczy 8 tonn iperytu, który można przewieźć przy pomocy

8 samolotów,

a mały arsenał chemiczny może wyprodukować tę całą ilość w przeciągu [illegible] dni.

A więc 8 aeroplanów w przeciągu

kilku godzin

mogą wytruć całą ludność wielkiej Warszawy.

Na wspaniałomyślność nieprzyjaciela liczyć nie możemy. Musimy myśleć o obronie.

Więc albo trzeba kupić maskę gazową za 15 dolarów, albo stworzyć silną flotę powietrzną, która by nam zapewniła całkowicie obronę.

Jak pochodnia zapalona na cześć Światowida

tak spłonęła biedna para rybaków

Katastrofa finansowa, która dotknęła Niemcy odbiła się najsrożej na warstwach pracujących.

Epilogi tej

przegranej wojny

rozgrywają się w sposób tragiczny... W dawnych

słowiańskich Sośnicach,

obecnie nazwanych Sasnitz, na wyspie Rugii, gdzie mieściła się cudami słynąca, świątynia Światowida, mieszkała para staruszków Zembrow. On był kiedyś rybakiem i zaoszczędził sobie kapitał, który miał go zabezpieczyć na czarną godzinę. Czarna godzina przyszła, a dawne oszczędności okazały się sumą, za którą absolutnie niczego nie było można kupić. Staruszkowie cierpieli

niewypowiedziane nędze,

postanowili więc skończyć życie ale oboje razem.

W tym celu stary Zembrow z swą żoną do małej łódki rybackiej, oblał łódź grubą

warstwą smoły,

odbił od brzegu, a kiedy znalazł się z dala od lądu polał dno naftą i podpalił.

Dwoje nędzarzy

spłonęło na [illegible],

jak pochodnia zaś ofiarowana na cześć słowiańskiego boga. — W domu Zambrów znaleziono kartkę zapisaną niekształtnemi literami, które wyjaśniały powód samobójstwa.

Obetnij sobie migrenę

razem z długiemi włosami

Oszczędzisz na szpilkach i grzebykach

Moda krótko obciętych włosów znajduje obrońców w świecie lekarskim.

Jeden z znanych hygienistów paryskich stwierdza, że krótko ucięte włosy przedstawiają

dla zdrowia

duże korzyści. Przedewszystkiem obcięcie włosów zapobiega w znacznej mierze

wypadaniu włosów,

następnie krótkie włosy łatwiejsze są do mycia a tem samem do dezynfekcji. Wszystkie te szpilki, grzebyczki, klamry konieczne przy upinaniu fryzur, obciążają głowę, niekiedy nawet kaleczą i powodują często kroć

migrenę,

tę chorobę tak często występującą u kobiet.

Niejednokrotnie kobiety, które skarżyły się na dokuczliwe bóle głowy,

po uciętu włosów,

pozbywały się tego przykrego cierpienia.

Pozatem krótkie włosy, to ogromna oszczędność czasu, podczas gdy, układanie fryzury z długich włosów, wymaga długich i mozolnych zabiegów.

Sędzia trybunału rozwodowego w Ameryce, Thomas idzie nawet tak daleko iż stwierdza, że wśród kobiet przeciwko którym mężowie wystąpili

ze skargą rozwodową

prawie nigdy nie spotyka się kobiet o krótko obciętych włosach. — Tłómaczy on ten fakt tem, że kobieta o krótkiej fryzurze

ma więcej czasu

na zajęcia domowe, a przytem mężczyźni nie lubią kobiet niedbale uczesanych. — Przy długich zaś włosach bardzo często niepodobna jest rzecza utrzymać fryzurę w należytym porządku.

Byłe księżniczki panujące w kabaretach

były książęta panujący w cyrkach

nie mogąc występować, gdyż im brak talentów zostają odczytowcami

Książę Syxtus z Parmy, rodzony brat ekscesarzowej austrjackiej, wybiera się w najbliższej przyszłości

na tournée odczytowe

po Europie i Ameryce. Tematem odczytu będą nieznane dotąd

tajemnice dyplomacji

austrjackiej i rodziny habsburskiej, która sprzeciwiała się

wojnie światowej

i w r. 1917 parła do zawarcia odrębnego pokoju z Ententą. Jak wiadomo ks. Syxtus z Parmy był pośrednikiem między cesarzem austrjackim a

dyplomacją sprzymierzeńców.

Zamierzona podróż po Europie ma na celu nie tylko

oczyszczenie Habsburgów

w opinji świata, ale i przysporzenie funduszów księcia Syxtusowi, którego fortunę mocno nadszarpały nowo powstałe republiki.

Do Obywateli miasta Białegostoku.

Wiekopomne dzieło Konstytucji Trzeciego Maja, mające Narodowi i Matce-Ojczyźnie Jej byt niepodległy, potęgę i bezpieczeństwo oraz ład społeczny na wiekuistych zasadach prawa i wolności, utwierdzić, w czyn wprowadzone przez Twórców jego nie zostało.

Skazanie kilkudziesięciumiljonowego Narodu na śmierć polityczną w okresie prawie półtorawiekowym, przez chciwych sąsiadów, nie pozwoliło Mu rozwinąć wszystkich sił moralnych i materjalnych dla dobra ludzkości i cywilizacji w myśl zasad Konstytucji Majowej.

Pomimo to wielki Akt historyczny 3-go Maja żył w duszy całego Narodu i był Jego gwiazdą przewodnią we wszystkich wysiłkach i poczynaniach, aż do odzyskania bytu niepodległego.

Dlatego to skupieni pod sztandarem Najjaśniejszej Rzeczypospolitej wolni i równi obywatele, posiadający mocny Skarb Państwowy i Armję, święcmy świetlaną tradycję Konstytucji 3-go Maja pod hasłem wytężonej pracy dla dobra i potęgi Ojczyzny.

Wzywamy wszystkich obywateli miasta Białegostoku do wzięcia najliczniejszego udziału w uroczystym obchodzie w dniu 3-go Maja oraz do przystrojenia domów barwami narodowemi.

Komitet Obchodu 3-go Maja.

Na pierwszy zew.

W Białymstoku, jak już donosiliśmy, utworzył się Komitet budowy szkół powszechnych. Komitet oparł swoją działalność na pomocy społeczeństwa białostockiego.

Zaproponowano opodatkować się przez trzy miesiące pracownikom wszelkich zawodów.

Pierwsi zgłosili się kolejarze, a mianowicie:

Wydział drogowy i ruchu oraz telegrafiści i drużyny konduktorskie. Warsztaty jeszcze się namyślają — mamy jednakże nadzieję, że pójdą za dobrym przykładem kolegów.

Opodatkowali się także urzędnicy kolejowi, oraz część kolejarzy w Łapach.

Za ten pośpiech, z jakim stanęli Ci pierwsi bojownicy oświaty:

Cześć im!

Komitet budowy przekonany jest, że i reszta pracowników wszelkich warsztatów pracy zjednoczy się w tej akcji dla dobra oświaty.

Komitet budowy sprzedaje także cegiełki imienne i bezimienne po 3 złote i 1 zł.

Pierwsze cegiełki nabyli:

P. Józefa Kossek 5 cegiełek, p. Janina Jaszczewska 2 ceg., p. Jan Dubinin 2 ceg., p. Urbańska Aniela 1 ceg., p. Lewkowiczowa z mężem 5 cegiełek, p. Borowska Wiktorja 1 ceg., Bezimiennie z Warszawy 5 cegiełek. Bezimiennie z Krakowa 5 cegiełek. Bezimiennie z Warszawy 10 cegiełek.

Cegiełki nabywać można w Redakcji „Dziennika", w Księgarni Nauczycielskiej ul. Kilińskiego i Sienkiewicza.

Ognisko Kolejowe.

urządza na budowę szkół powszechnych wielkie przedstawienie w dniu 3-cim maja o godz. 7½ wiecz.

Na program złożą się:

1) Odczyt o Konstytucji 3-go Maja; wypowie prof. Czerniecki.

2) Opera w II aktach „Bojomir i Wanda".

3) Część koncertowa.

Bilety po dwa miljony.

Prosimy o liczne przybycie.

Na przedstawienie przybyć może młodzież starsza.

Ćwiczenia oficerów i szeregowców rezerwy.

Ze sfer miarodajnych donoszą, iż ćwiczenia wojskowe oficerów i szeregowych rezerwy, w roku bieżącym nie odbędą się ze względów oszczędnościowo-budżetowych.

Przewidziane jest natomiast uzupełniające powołanie pewnych grup z zapasu, wraz z wcieleniem rocznika 1903 oraz częściowe zwolnienie i przeniesienie do rezerwy innych grup.

Między innemi powołani zostaną na 30-dniowe ćwiczenia nauczyciele z poboru roczn. 1900, zaliczeni przy przeglądzie i poborze tego rocznika do zapasu.

W maju r. b. przewidziane jest powołanie zapasu rekruta rocznika 1902 na 3 i pół miesięczne przeszkolenie.

Odbywający się obecnie przegląd rocznika 1903, nie pociągnie za sobą natychmiastowego powołania. Rocznik ten zostanie wcielony najprawdopodobniej dopiero między 1 a 7 października rb.

Co do zwolnień, to w tym kwartale możliwe jest przeniesienie do rezerwy szeregowych niezwolnionych rocznika 1901 wraz z ochotnikami roczników młodszych i odroczonemi z poprzednich lat, oraz zwolnienie szeregowych niezwolnionych rocznika 1901 z powiatów b. Litwy Środkowej.

Drobiazgi białostockie.

Kabaret w restauracji „Ritz". Dziś, w czwartek, dnia 1 maja 1924 r. premjera zespołu nadscenkowego z Warszawy pod kierownictwem artystycznem p. St. Darowskiego. Wznowienie występów widowiskowych w restauracji „Ritz" powitać należy z uznaniem oczywiście w nadziei, że zostaną one utrzymane na właściwym poziomie. A zatem dziś wieczorem zbiorowe *rendez vous* u Rycal

Nasze kochane „Kolce" zaczną na nowo drapać! W pierwszej połowie maja b. r. wznowione zostanie znane Białemustokowi i Polsce całej wydawnictwo tygodnika humorystyczno-satyrycznego p. t. „Kolce". Wydawcą i redaktorem będzie jak poprzednio p. Tadeusz Jan Żmudziński (Żmutas). Rękopisy można już nadsyłać pod adresem osobistym redaktora: Białystok, Hotel „Ritz".

Zawiadomienie.

Zarząd Wodociągu Białostockiego zawiadamia niniejszym odbiorców swoich, że wskutek czyszczenia filtrów i mycia zbiornika ciśnień oraz linji w dn. 4-go, 5-go i 6-go maja r. b. w niektórych dzielnicach do poszczególnych domów dostać się może woda mętna. W wypadkach dłuższego trwania zawiadamiać należy celem usunięcia Biuro Wodociągu, tel. 119.

Zarząd Wodociągu Białostockiego.

Na Raty i za gotówkę
Manufaktura
Obuwie
Konfekcja
Łóżka
Kuchenne
Naczynia
Porcelana
Szkło
Dom Handlowy
Bronisław Perłowski
BIAŁYSTOK,
Lipowa 6, tel. 70. I piętro

APOLLO Dziś
Arcydzieło kinematograficzne!
p. t.
Wyspa łez
Tragiczne dzieje pięknej dziewicy na wzburzonym oceanie życia.
ŻYCIE NA „WYMARŁEJ WYSPIE"
TRAGEDJA NIEWINNOŚCI
KATASTROFA NA ATLANTYKU
MIŁOŚĆ ZWYCIĘŻA.
W rolach głównych:
Lia de Putti najcudowniejsza dziewica ekranu
Lidja Salmanowa potężna tragiczka
Paul Wegener następca Janningsa tyran gry filmowej
Ilustracja muzyczna w wykonaniu koncertowego zespołu pod batutą słynnego
prof. J. KOROBKOWA.

Dr. M. KANEL
Choroby weneryczne-skórne.
Wznowiono bezpłatne (ambulatorjum płciowe)
Oświetlenie cewki i pęcherza
Przyjmuje od godz. 9 — 1 i 5—7 wiecz.
Białystok ul. Sienkiewicza 3 — obok wejścia

Dr. M. Kacnelson
Choroby weneryczne-skórne.
Białystok, ul. Kilińskiego Nr. 8.
telefon Nr. 243.
Przyjmuje od godz. 9—1 i od 4—7.

Dr. LEON KRYŃSKI
Choroby weneryczne-skórne.
Oświetlenie cewki i pęcherza.
Przyjmuje od godz. 9—1 i 5—7.
Białystok, ul. Lipowa 39.

Egzema, Herpes i t. p. 3133 usuwa maść „Lain Ege" sprzedają apteki i składy apteczne Apteka A. Gąsieckiego w Warszawie.

„Modern" Cud wystawy. Cud gry. Cud techniki.
DZIŚ
WIELKIE ŚWIĘTO
i TRIUMF KINEMATOGRAFJI
Wszechpotężne arcydzieło, nad stworzeniem którego pracowały setki tysięcy ludzi
MESSALINA
Potężny dramat z czasów, gdy piękne ciało było najwznioślejszem pięknem gdy nagość nie budziła żadnego wstydu.
W roli MESSALINY
słynna z urody, posiadająca niepospolity talent dramatyczny
KSIĘŻNA RINIE DILIGNORO
JEST TO: oszałamiający obraz potęgi, bogactwa, przepychu, okrucieństw, wyuzdania zbytku i odwagi Rzymskich Cezarów.
WYTWÓR kilkuletniej pracy najzdolniejszych artystów inżynierów i dekoratorów pod batutą znakomitego reżysera GAUZZONI.
Początek: 6 wiecz. Kasa: 5 pp.

LOKOMOBILE
Wolf, 1901. o sile stałych 80 k. w ruchu do obejrzenia, garnitury parowe do młocenia sprzeda
„Maszyna Rolnicza"
POZNAŃ, ul. Woźna 19.
Tel. Nr. 2671. 2178

Lekarz-dentysta
P. P. CICHOŃSKI
Pałacowa 4, tel. 19.
Leczenie, plombowanie, złote i kauczukowe dostawki. 1440

Dr. J. WALEWSKI
Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe.
ul. Sienkiewicza 38 14 m. 8
Oświetlenie cewki i pęcherza
Od g. 8—9 rano i od 4—7 popołudniu w niedziele i święta od 11 do 1 po.

NA RATY! NA RATY!
Urzędnikom państwowym
udziela materjałów
na długo terminowe spłaty
Skład sukna
firm zagranicznych
WISZNIA i OCHRYMSKI
Białystok, ul. Sienkiewicza Nr. 18.
2132

∴ KSIĘGARNIA ∴
A. BRZOSTOWSKIEGO
— POLECA: —
wszelkie nowości z zakresu piśmiennictwa polskiego, książki szkolne, mapy, atlasy, materjały piśmienne, zeszyty hurtowo i detalicznie.
Prenumerata pism.
1868

Dr. Gurwicz
Specjalność choroby skórne weneryczne moczopłciowe.
Lecz. promieniami Rentgena i lampą Kwarcową.
Przyjmuje od godz. 10—1 i 4—8.
BIAŁYSTOK, ul Lipowa 17.

Czytajcie Dziennik Białostocki.

Ogłoszenia drobne.

Mieszkanie 3 pokoji, kuchni, i przedpokój wygody potrzebne możliwa zamiana z ewentualną dopłatą. Pośrednictwo niewykluczone. Zgłoszenia do Redakcji sub. S. W. 2184

Tapicer poszukuje pracy, może przychodzić na dom dla przerobki materaców, otoman, kanap i innych robót wchodzących w zakres tapicerstwa, roboty wykonuje prędko i sumiennie. Adres: Białystok, ul. Św. Rocha Nr. 9/6 mieszkanie p. Szkila. A. Iwanowski. 2181

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa — Mkp. 7.500.000 zamiejscowa wraz z przesyłką — Mkp. 9.000.000 — zagraniczna — Mkp. 15.000.000
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście — Złp. 0,40, zwyczajne — Złp. 0,16, drobne za wyraz Złp. 0,12, według oficjalnego kursu franka złotego. Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50% drożej, zamiejscowe terminowe — o 25% drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastoszpaltowy.

Wydawca i Redaktor Antoni Lubkiewicz.

Drukarnia Zrzeszenia Samorządów w Białymstoku, Warszawska 83.